

Bernadetta DRABIK

Sąd Rejonowy – Nisko

OCHRONA ZACHODNIEJ GRANICY II RZECZPOSPOLITEJ W LATACH 1918 – 1927

Proces odbudowy państwowości Polski po latach niewoli, obok ustalania granic, tworzenia organów administracji i armii, postawił przed władzami państwowymi kwestię zabezpieczenia granic, stworzenia systemu uniemożliwiającego ich bezkarne naruszanie, a zarazem pozwalającego na niezbędną kontrolę ruchu towarowego i osobowego.

Skuteczna ochrona granic w owym czasie była jednym z bardzo ważnych czynników warunkujących stabilizację wewnętrzną kraju, poprawę bezpieczeństwa i uspokojenia niepewnych z powodu otwarcia granic stosunków gospodarczych, politycznych i społecznych¹.

Sprawa stworzenia odpowiedniego systemu ochrony granic na zachodzie, podobnie jak na wschodzie, była bardzo trudna. Brak było na to nie tylko środków i odpowiednich kadr dla nowej formacji, bowiem wszystko wówczas było jeszcze płynne. Ponadto specyfika kształtowania się granic w zaraniu II Rzeczypospolitej w latach 1918 – 1921, a przede wszystkim pojawienie się od wschodu bolszewików, którzy przejęli w Rosji władzę i utworzyli państwo sowieckie o odmiennym zupełnie ustroju politycznym niż dotąd Europa posiadała, spowodowało, że już od samego początku tworzenia w Polsce systemu ochrony granic zaczęły zarysowywać się potrzeby organizacji dwóch odmiennych systemów ochrony dla granicy południowo – zachodniej i granicy wschodniej². Dla wschodu niezbędny był bowiem system zabezpieczający granicę głównie pod względem polityczno – wojskowym, dla zachodu i południa – system zabezpieczający granicę głównie pod względem ekonomicznym³.

Szczególne stała się również potrzeba podjęcia walki z gospodarczym podziemiem, które swoim zasięgiem objęło cały kraj i w warunkach powojennego chaosu pozbawiało go żywności, skarbów kultury

¹ H. Dominiczak, *Granica polsko-niemiecka 1919-1939*, Warszawa 1975, s. 63.

² H. Dominiczak, *Zarys kształtowania systemu ochrony granicy południowo-zachodniej od początku powstania Drugiej Rzeczypospolitej do utworzenia w 1928r. Straży Granicznej*, [w:] 80 rocznica powstania Straży Granicznej II Rzeczypospolitej, red. A. Gosławska-Hrychorczuk, Komenda Główna Straży Granicznej, Warszawa-Kętrzyn 2008, s. 60.

³ J. Eckert, *Historia polityczna Polski lat 1918-1939*, Warszawa 1990, s. 55.

narodowej i tego wszystkiego, co przynosiło zysk – co można było sprzedać za granicą⁴.

Mimo bardzo trudnych uwarunkowań, w jakich znalazła się II Rzeczpospolita u początków swych dziejów, prace nad stworzeniem organizacji ochrony granicy południowo – zachodniej ruszyły z miejsca. W październiku 1918 r. rząd Józefa Świeżyńskiego, będący pod zwierzchnictwem tworzonej przez Niemców Rady Regencyjnej, działając z inicjatywy Ministerstwa Aprowizacji, podjął decyzję o powołaniu Straży Gospodarczo – Wojskowej. Pierwszymi organizatorami nowej formacji zostali: były oficer armii rosyjskiej płk Adolf Małyszko, kpt. Adam Leszczuk, por. Jan Szyndler i ppor. Stefan Mikołajczyk⁵.

Do spotkania grupy inicjatywnej doszło w ostatnich dniach października 1918 roku. Ustalono wówczas podstawowe zadania formacji tworzonej w oparciu o zasady wojskowe oraz opracowano projekt jej statutu złożony z pięciu punktów, które brzmiały następująco:

1. *„(...) Przy Ministerstwie Aprowizacji organizuje się Straż Gospodarczo – Wojskową, mającą na celu kontrolę ruchu towarowego na kolejach i punktach granicznych;*
2. *Na czele Straży Gospodarczo – Wojskowej stoją oficerowie Wojska Polskiego oddelegowani przez Ministerstwo Wojny;*
3. *Pod względem dyscypliny wojskowej Straż Gospodarczo – Wojskowa podlega Ministrowi Wojny, a pod względem wypełniania obowiązków specjalnych Dowódca Straży Gospodarczo – Wojskowej otrzymuje rozporządzenia od Ministra Aprowizacji;*
4. *Koszty utrzymania Straży Gospodarczo – Wojskowej pokryte będą z funduszy dostarczonych przez Ministerstwo Aprowizacji, ekwipunek zaś i broń dostarczy Ministerstwo Wojny;*
5. *Na czele Straży Gospodarczo – Wojskowej stoi dowódca i jego zastępca, którzy są odpowiedzialni przed Ministrem Wojny i Ministrem Aprowizacji (...)*⁶.

Na mocy rozkazu szefa Sztabu Generalnego Wojska Polskiego gen. Tadeusza Rozwadowskiego wydanego 1 listopada 1918 r. trzonem powstającej jednostki stał się sformowany w Warszawie i przeniesiony do Lublina batalion 2 pułku piechoty składający się z żołnierzy byłej armii

⁴ A. Pyrkosz, D. Tokarczyk, *Pierwsze formacje graniczne Polski niepodległej*, Biuletyn Centralnego Ośrodka Szkolenia Straży Granicznej, nr 2/2008, Koszalin, s. 26.

⁵ Ibidem, s. 27.

⁶ H. Dominiczak, *Granica*, op. cit., s. 64-65.

niemieckiej oraz napływających ochotników. Pod względem zadań, Straż Gospodarczo – Wojskowa podlegała Ministerstwu Aprowizacji natomiast pod względem dyscypliny wojskowej – Ministerstwu Wojny. Struktura nowopowstałej jednostki oparta była na strukturach organizacyjnych kawalerii. Sztab tworzyli więc: dowódca, jego zastępca, oficer gospodarczy oraz oficer werbunkowy. Pozostali oficerowie stanowili kadrę dla pododdziałów mających powstać w wyniku naboru rekruta.

Głównym celem Straży Gospodarczo – Wojskowej było ukrócenie przemytnictwa, nielegalnego handlu oraz niekontrolowanego ruchu ludności na granicy państwa. Teren jej działania obejmował szlaki komunikacyjne wiodące do obszarów kontrolowanych przez administrację polską. Jednostka objęła swoją kontrolą kolejowy ruch towarowy oraz punkty graniczne usytuowane na granicy śląskiej i austriackiej, przez które przetrzucano największą ilość towarów przemytniczych. Przez cały okres działalności Straży Gospodarczo – Wojskowej na jej czele stał pułkownik Adolf Małyszko i jako dowódca tej formacji podporządkowany był Ministerstwu Aprowizacji i Wojny⁷.

Równolegle do formującej się Straży Gospodarczo – Wojskowej, z inicjatywy Ministerstwa Skarbu powstał 9 listopada 1918 roku Korpus Straży Skarbowej. Jego zadaniem było „(...) *strzeżenie granic państwa i współdziałanie przy poborze podatków z innymi organami skarbowymi*”. poza tym Straż Skarbowa miała walczyć z przemytnictwem, wykrywać przestępstwa skarbowe oraz udzielać pomocy przy ściąganiu podatków pośrednich z innymi organami skarbowymi. „*Planowano obsadzić straż granicę zachodnią, północno – zachodnią i południową tysiącem strażników na pierwszej linii i drugim tysiącem na drugiej linii*”⁸.

Według statutu organizacyjnego i regulaminu służbowego dodatkowo do zadań Korpusu Straży Skarbowej należało obok nadzorowania ruchu towarowego, podlegającego postępowaniu celnemu „(...) *wzbranianie dostępu do kraju ludziom podejrzanym, nie mającym przewidzianych w przepisach dokumentów – zbiegom wojskowym i innym, a ponadto współdziałanie w wojskowej ochronie granicy z Ministerstwem Spraw Wojskowych*”. Dodatkowo w regulaminie przewidziano, że Straż Skarbową będzie można użyć w razie potrzeby także do pomocy przy prowadzeniu rewizji osób podejrzanych i działających na szkodę ludności, do ochrony ludności i zapewnienia bezpieczeństwa⁹.

⁷ A. Pyrkosz, D. Tokarczyk, *Pierwsze formacje*, op. cit., s. 29.

⁸ H. Dominiczak, *Granice państwa i ich ochrona na przestrzeni dziejów 966-1996*, Warszawa 1997, s. 236.

⁹ A. Pyrkosz, D. Tokarczyk, *Pierwsze*, op. cit., s. 29.

Ruch graniczny ciągle jednak się wzmacniał, rosła również przestępczość na granicach. W kołach wojskowych i rządowych rozpoczęły się więc dyskusje na temat charakteru przyszłej formacji granicznej. Sytuacja na granicach wymagała aby była ona silna, prężna i dobrze zorganizowana, by zabezpieczała granicę nie tylko pod względem gospodarczym, ale także wojskowym i politycznym. W dyskusjach brano pod uwagę wzory wypracowane przez formacje graniczne państw zaborczych, które jednak znacznie różniły się między sobą¹⁰.

Austriacka straż skarbową, jako formacja półwojskowa, obejmowała zakresem swych zadań nie tylko granice państwa, lecz także jego obszar wewnętrzny. Powierzono jej bowiem nadzór nad dochodami z podatków pośrednich i monopolowych i im właśnie poświęcała najwięcej czasu.

Pruska straż graniczna miała na celu przede wszystkim ochronę granicy, a dobrze ułożona współpraca z urzędami celnymi powodowała, że służba graniczna pełniona była dobrze i skutecznie. Rząd przywiązywał do niej dużą wagę i dbał o strażników i ich rodziny, przydzielał im domy i działki użytkowe gruntów, przywiązując ich w ten sposób na stałe do określonego miejsca zamieszkania i pracy zawodowej. Strażnicy mając zapewnione dobre warunki utrzymania dbali o wzorowe wywiązywanie się z nałożonych na nich obowiązków w służbie granicznej.

Z kolei rosyjska straż skarbową, mimo swej cywilnej nazwy, była zorganizowana na sposób wojskowy. Do jej zadań należało strzeżenie granicy i to głównie pod względem wojskowo – politycznym. Jej powiązania z urzędami celnymi, jak i Ministerstwem Skarbu, któremu teoretycznie podlegała, były bardzo luźne, ograniczały się w zasadzie tylko do współpracy. Straż ta stanowiła faktycznie oddzielny korpus wojsk czynnych, nad którym rzeczywiste kierownictwo sprawowało Ministerstwo Spraw Wojskowych¹¹.

Organizatorzy polscy mieli więc do wyboru trzy systemy ochrony granic. Opinie co do wyboru były podzielone. Koła wojskowe skupione wokół Józefa Piłsudskiego forsowały projekt, który zakładał, że na niestabilizowanych jeszcze granicach powinna stać formacja zorganizowana na sposób wojskowy, prężna, dobrze uzbrojona, wyszkolona i dyscyplinowana, zdolna do zabezpieczenia granic, nie tylko pod względem ekonomicznym, ale także wojskowo – politycznym¹².

¹⁰ H. Dominiczak, *Zarys kształtowania systemu ochrony*, op. cit., s. 61.

¹¹ Ibidem, s. 62.

¹² H. Dominiczak, *Granice państwa*, op. cit., s. 237.

Ostatecznie taki właśnie model ochrony granic został przyjęty, a istniejąca od października 1918 roku Straż Gospodarczo – Wojskowa została przemianowana na Straż Graniczną. Dowódcą formacji został pułkownik Małyszko, który 17 grudnia 1918 roku przedstawił Ministerstwu Spraw Wojskowych wstępny projekt etatów. Przewidywał on utworzenie w pierwszym okresie 4 – 6 pułków granicznych. Każdy z nich miał składać się z dwóch dywizjonów i ośmiu szwadronów. Stan etatowy pułku miał wynosić 46 oficerów, 1600 szeregowych i podoficerów, 432 konie wierzchowe, 48 koni taborowych, 24 wozy parokonne oraz 1 samochód. W dniu 18 grudnia 1918 roku ukazał się w Dzienniku Praw dekret tymczasowy w sprawie utworzenia Straży Granicznej, podpisany przez Naczelnika Państwa Józefa Piłsudskiego, Prezesa Rady Ministrów Jędrzeja Moraczewskiego i Ministra Apropowizacji Antoniego Minkiewicza¹³.

Był to pierwszy akt prawny normujący sposób formowania oraz cele i zadania oddziałów przeznaczonych do ochrony granic. Zasadnicza treść dokumentu brzmiała:

„(...) Z odkomenderowanych oddziałów wojskowych organizuje się przydzieloną do pełnienia specjalnych obowiązków przy Ministrze Apropowizacji Straż Graniczną. Straż Graniczną tworzy się w celu:

- *Zabezpieczenia granic państwa od nielegalnego wywozu artykułów spożywczych i pierwszej potrzeby;*
- *Kontrolowania wewnętrznego obrotu kolejowego artykułów pierwszej potrzeby;*
- *Czuwania nad wykonywaniem rozporządzeń aprowizacyjnych;*
- *Ochraniania magazynów i składów z artykułami spożywczymi i pierwszej potrzeby (...)*¹⁴.

Od stycznia 1919 roku do obowiązków Straży Granicznej dodano następujące zadania:

1. ochronę granic państwa,
2. zabezpieczenie granic państwa przed nielegalnym wywozem i wwozem wszelkiego rodzaju towarów,
3. zabezpieczenie granic państwa przed nielegalnym ruchem osobowym i towarowym,

¹³ A. Pyrkosz, D. Tokarczyk, *Pierwsze formacje*, op. cit., s. 32.

¹⁴ H. Dominiczak, *Granica*, op. cit., s. 72.

4. zatrzymywanie osób uprawiających przemyt, odstawianie ich wraz z zatrzymanym przemytem do najbliższego urzędu Ministerstwa Skarbu lub Ministerstwa Apropozycji,

a od 5 lutego 1919 roku dodatkowo:

1. wykrywanie i powstrzymywanie przemytnictwa i innych przekroczeń przepisów skarbowych oraz zapobieganie im,
2. współpracę ze Strażą Skarbową w realizacji zadań związanych z ochroną granic¹⁵.

Straż Graniczną na wzór wojskowy tworzyć i wyposażać miało Ministerstwo Spraw Wojskowych z odkomenderowanych oddziałów wojska, z podkreśleniem, że oddziały tej formacji, wykonując obowiązki ochrony granic, mogą być użyte w każdej chwili do akcji bojowej, w zależności od potrzeb Naczelnego Dowództwa Wojska Polskiego. Formowanie oddziałów odbywało się więc częściowo drogą oddelegowania niewielkich oddziałów z armii, częściowo też z ochotniczego naboru, a po ogłoszeniu ustawy o obowiązku służby wojskowej, z poboru rekruta. Ze względu na specyfikę służby do formacji tej mieli być powoływani obywatele legitymujący się dodatnimi walorami, zwłaszcza w zakresie wykształcenia, budowy fizycznej i postawy moralnej. Wszystkie biura poborowe otrzymały od dowództwa Straży Granicznej wytyczne, którymi kierowały się przy poborze rekruta do oddziałów granicznych. Pierwszą grupę oficerów oddelegowanych z armii otrzymała Straż Graniczna 20 listopada 1918 roku. Do końca roku przybyło ich łącznie 36: 24 z piechoty, 8 z jazdy, 2 z saperów, 2 z artylerii¹⁶.

Pierwszym w pełni uformowanym pododdziałem stał się 3 dywizjon, obsadzający granicę z Prusami Wschodnimi na odcinku Grajewo – Mława. Do końca lutego 1919 roku sformowano 2 następne pułki Straży Granicznej – 1 i 2. W skład 1 pułku weszły: pierwszy dywizjon stacjonujący w Warszawie oraz 3 dywizjon z Mławy, natomiast 2 pułk składał się z 1 dywizjon, przeznaczonego do ochrony granicy śląskiej oraz z 2 dywizjonu stacjonującego w Częstochowie, którego oddziały obsadziły najważniejsze punkty na odcinku Częstochowa – Wieluń – Włocławek.

W Straży Granicznej mogli pełnić służbę wyłącznie żołnierze wyznania chrześcijańskiego, aczkolwiek regulamin wprowadzony w styczniu 1919 roku dopuszczał możliwość służby innych wyznań, lecz

¹⁵ J. Prochwicz, Z. Kępa, *ABC Formacji granicznych II Rzeczypospolitej*, Biuletyn Problemy Ochrony Granic nr 24/2003, Kętrzyn.

¹⁶ H. Dominiczak, *Granica*, op. cit., s. 76.

obwarowywał go wymogiem uzyskania każdorazowo zgody Dowódcy Straży Granicznej.

Do korpusu Straży Granicznej przyjmowano oficerów z różnych formacji, a oficerów młodszych także z oficerskich szkół wojskowych. Według regulaminu oficerowie Straży Granicznej korzystali ze wszystkich praw i przywilejów przewidzianych dla oficerów wojsk liniowych, a ponadto ze względu na ciężkie warunki służby, przysługiwały im specjalne dodatki pieniężne i przywileje w zakresie rozliczeń emerytalnych.

Regulamin ustanawiał ponadto pas graniczny szerokości 6 kilometrów na lądzie i 5 mil morskich wzdłuż wybrzeża morskiego. W pasie granicznym żołnierze w czasie wykonywania obowiązków służbowych mieli prawo użycia broni (gdy powstała taka potrzeba)¹⁷.

Bardzo skromny był jednak etat dowództwa Straży Granicznej, na czele którego stanął pułkownik Małyszko. Zatrudnionych w nim było 6 oficerów, 24 szeregowców i 4 pracowników cywilnych. Przydzielono dowództwu 12 koni i 2 samochody.

Obok formowanej Straży Granicznej, w dalszym ciągu postanowiono utrzymać Straż Skarbową formowaną i utrzymywaną przez Ministerstwo Skarbu. Straż Graniczną, choć podlegała nadal Ministerstwu Spraw Wojskowych, które ją także wyposażało, przekazano do dyspozycji Ministerstwa Apropowizacji, które miało nią zarządzać w sferze operacyjnej na granicach. W zarządzeniach podkreślano, że formacja ma współdziałać ze Strażą Skarbową, zabezpieczać granicę pod względem wojskowym i przed nielegalnym wwozem i wywozem artykułów żywnościowych, tudzież ochraniać składy i magazyny artykułów żywnościowych oraz magazyny artykułów pierwszej potrzeby. Regulamin podkreślał jednak, że Straż Graniczna tworzy korpus, który pod względem wyszkolenia wojskowego, pogotowia bojowego i dyscypliny podlega Ministerstwu Spraw Wojskowych, zaś przy pełnieniu specjalnych zadań granicznych Ministerstwu Apropowizacji. Istniała więc dwutorowość w dysponowaniu, a także zarządzaniu formacją¹⁸.

Nowe przepisy, mimo iż niepełne i mało precyzyjne, stanowiły jednak olbrzymi krok do tworzenia dalszych założeń organizacyjnych i operacyjnych dla oddziałów Straży Granicznej.

¹⁷ A. Pyrkosz, D. Tokarczyk, *Pierwsze formacje*, op. cit., s. 33.

¹⁸ H. Dominiczak, *Zarys kształtowania systemu ochrony*, op. cit., s. 63.

Wiosną 1919 roku Straż Graniczna przeszła pod wyłączną komendę Ministerstwa Spraw Wojskowych, zmieniając nazwę na Wojskową Straż Graniczną¹⁹.

Dotychczasowe dowództwo formacji przekształcono w Inspektorat Wojskowej Straży Granicznej i podporządkowano drugiemu wiceministrowi spraw wojskowych generałowi Sosnkowskiemu. Natomiast w terenie oddziały WSG podlegały Dowódcom Okręgów Generalnych, na których terenie się znajdowały²⁰.

Okręgi Generalne przejęły więc na siebie obowiązki ochrony granic państwa na zachodzie i południu kraju, na odcinkach przylegających do ich obszarów. One też podjęły dalsze formowanie oddziałów granicznych z posiadanych zasobów kadrowych i materiałowych. Przy takiej strukturze organizacyjnej naczelnym organem WSG – Inspektorat Straży Granicznej usytuowany w Ministerstwie Spraw Wojskowych – miał ograniczony zakres swoich możliwości w zakresie dowodzenia formacją.

Funkcje Inspektora Wojskowej Straży Granicznej pełnił pułkownik Adolf Małyszko, jego zastępcą był pułkownik Bronisław Zaniewski, oficerem do spraw kontroli – major Aleksander Putkowski, do spraw organizacji – porucznik Jan Szyndler, do spraw szkolnictwa – podporucznik Zdzisław Malicki, do spraw ewidencji przemysłu – podporucznik Antoni Klimaszewski. Funkcje starszego adiutanta pełnił rotmistrz Albin Gołko, adiutanta kancelaryjnego – porucznik Henryk Kuligowski, naczelnego lekarza – major Kazimierz Sędziuk, oficerów gospodarczo – rachunkowych – porucznik Achienbach, podporucznik Tadeusz Sokalski i podporucznik Wacław Świeżewski²¹.

W lipcu 1919 roku inspektora Wojskowej Straży Granicznej – pułkownika Adolfa Małyszkę odwołano, a na jego miejsce powołano pułkownika Bronisława Zaniewskiego. Jego zastępcą został natomiast rotmistrz Henryk Grabowski²².

Przeciwko działalności Wojskowej Straży Granicznej wysuwano liczne zarzuty, między innymi, że jest niesumienna, mało operatywna. Sejm na posiedzeniu 2 lipca 1919 roku uchwalił ustawę zobowiązującą rząd do polepszenia istniejącego stanu osłony i zabezpieczenia granic, powiększenia stanu ilościowego oraz podwyższenia wynagrodzenia w Straży Granicznej, a ponadto wprowadzenia kar za przestępstwa po-

¹⁹ Ibidem, s. 64.

²⁰ A. Pyrkosz, D. Tokarczyk, *Pierwsze formacje*, op. cit., s. 34.

²¹ H. Dominiczak, *Granica*, op. cit., s. 83.

²² A. Pyrkosz, D. Tokarczyk, *Pierwsze formacje*, op. cit., s. 35.

pełnione przez żołnierzy. Ministerstwo Spraw Wojskowych naciskane ze wszystkich stron zajęło się powiększanie i dyslokacją oraz szkoleniem wojskowych oddziałów Straży Granicznej²³.

W maju 1919 roku został opracowany Tymczasowy Statut Wojskowej Straży Granicznej, w którym zawarto cele i zadania oddziałów Straży Granicznej. Zgodnie z nim do zadań Wojskowej Straży Granicznej należało:

- poszukiwanie, ściganie i zatrzymywanie przemytników i osób nielegalnie przekraczających granice oraz odsyłanie ich do właściwych urzędów i organów;
- zatrzymywanie i odbieranie niedozwolonych do wywozu lub przywozu towarów i rzeczy i odsyłanie ich do właściwych urzędów;
- dokonywanie w wypadkach uzasadnionego podejrzenia o przemytnictwo lub inne przestępstwa rewizji osób i lokali;
- obserwacja i dozorowanie linii granicznej i pasa granicznego na prawach warty wojskowej,
- odpieranie wszelkich zbrojnych napaści i zamachów na całość i nie naruszalność granicy państwowej, napadów na wartę, posterunki lub usiłowań odbicia dezenterów, włóczęgów, przemytników i zatrzymanych rzeczy pochodzących z przemytu;
- współdziałanie w rejonie rozmieszczenia z organami państwowego nadzoru cywilnego, szczególnie zaś Żandarmerią, Policją, Strażą kolejową, skarbową i wodną – w sprawach związanych z wykonywaniem zarządzeń dotyczących się opłat konsumpcyjnych, zarządzeń celnych, monopolowych, leśnych, aprowizacyjnych, kwaterunkowych jak też współdziałanie w tropieniu i zatrzymywaniu przestępców, dezenterów, włóczęgów i niszczyteli lasów państwowych;
- nadzór nad budownictwem na pograniczu stosownie do przepisów ogólnej ustawy budowlanej;
- poddawanie rewizji wszystkich łodzi i statków na rzekach pogranicznych i zatrzymywanie ich w razie naruszeń obowiązujących przepisów;
- czuwanie nad należytym wykonywaniem w pasie granicznym przepisów dotyczących polowania na zwierzynę²⁴.

²³ W. B. Łach, *Początki ochrony granicy północnej II Rzeczypospolitej Polskiej*, [w:] *80 rocznica powstania Straży Granicznej II Rzeczypospolitej*, red. A. Gosławska-Hrychorczuk, Komenda Główna Straży Granicznej, Warszawa-Kętrzyn 2008, s. 75- 76.

Zgodnie z opracowaną we wrześniu 1919 roku tymczasową instrukcją dla WSG o obowiązkach ochrony granicy państwowej mogły być zwolnione oddziały formacji jedynie rozkazem Naczelnego Dowództwa podczas wojny, o ile będzie tego wymagał plan mobilizacji lub w razie działań bojowych na odnośnym odcinku. Jednak dla zapewnienia bezpieczeństwa na danym odcinku granicy Dowództwo Okręgu Generalnego miało pozostawić niezbędną liczę pododdziałów WSG²⁵.

Wojskowa Straż Graniczna ochraniała dwa odcinki granicy polsko – niemieckiej. Jeden z nich znajdował się na obszarze Prus Wschodnich, począwszy od Rajgrodu aż po prawe skrzydło frontu wielkopolskiego, drugi na południowym zachodzie, od Dziedzic do Grabów. Łącznie WSG ochraniała odcinek graniczny liczący około 630 kilometrów. W połowie lipca 1919 roku Wojskowa Straż Graniczna liczyła już 3 pułki i jeden samodzielny dywizjon, łącznie 5 tysięcy ludzi. Wkrótce utworzono dwa nowe dywizjony graniczne i 5 szwadronów szkolnych. W sumie liczba żołnierzy formacji wzrosła wówczas do 9 tysięcy. Po opanowaniu przez powstańców Wielkopolski, utworzyli oni dla osłony granicy wojska garnizonowe w liczbie 9 batalionów. W styczniu 1920 roku, po przejęciu ziem polskich na zachodzie przyznanych traktatem wersalskim i wytyczenia nowej granicy, zaistniała pilna potrzeba obsadzenia granicy na Pomorzu. Nastąpiły wówczas przesunięcia dyslokacyjne oddziałów, zaczęto też tworzyć nowe. Według projektu dla granicy polsko – niemieckiej przewidziano 6 pułków WSG, dwa samodzielne dywizjony i jeden batalion wartowniczy, w sumie 13 tysięcy żołnierzy. W wyniku wzmożonego wysiłku organizacyjnego do końca marca 1920 roku zdołano obsadzić placówkami WSG granicę polsko – niemiecką na całej jej długości. W dalszej kolejności oddziały WSG miały obsadzać granicę południową²⁶.

Niespokojne i targane wewnętrznymi sporami tereny przygraniczne potrzebowały jednak ciągłej ochrony. Dlatego też, uznając dotychczasowy system ochrony granic i strukturę organizacyjną za niewystarczające istniejącym potrzebom, rozkazem wiceministra spraw wojskowych z dnia 3 marca 1920 roku dokonano nowej reorganizacji w korpusie granicznym. Przyjął on nową nazwę Strzelcy Graniczni²⁷.

²⁴ H. Dominiczak, *Granica*, op. cit., s. 84-85.

²⁵ W. B. Łach, *Początki ochrony*, op. cit., s. 76.

²⁶ H. Dominiczak, *Zarys kształtowania systemu ochrony*, op. cit., s. 65.

²⁷ Ibidem, s. 65.

Strzelcy Graniczni rozpoczęli służbę na granicy zachodniej i podobnie jak Wojskowa Straż Graniczna podlegali Ministerstwu Spraw Wojskowych. Inspektorat WSG został przekształcony w Dowództwo Strzelców Granicznych. Podlegały mu bezpośrednio poszczególne jednostki. Zniesiono w ten sposób dawne podporządkowanie Dowództwom Okręgów Generalnych²⁸.

Naczelnym dowódcą formacji został pułkownik Bronisław Zaniewski. Dowodził formacją przez cały okres jej istnienia. Ponościł on odpowiedzialność za cały tok i wyniki służby granicznej. Jak podkreślano, jego rozkaz i wola były decydującymi we wszystkich sprawach, o ile natura rzeczy nie wymagała decyzji wyższej władzy. W skład dowództwa wchodził ponadto: zastępca dowódcy, szef sztabu (zajmował się ogólnym kierownictwem nad poszczególnymi oddziałami wchodzącymi w skład sztabu) oraz 4 szefów następujących oddziałów:

1. Organizacyjno – Mobilizacyjnego,
2. Kontroli,
3. Administracyjno – Gospodarczego,
4. Ewidencyjno – Personalnego²⁹.

Nowy statut przewidywał zbliżoną do Wojskowej Straży Granicznej strukturę organizacyjną w terenie. Granicę na zachodzie i południu podzielono na trzynaście odcinków, w tym granicę polsko – niemiecką na osiem i południową na trzy. Dwa pozostałe odcinki stanowiły odcinek morski i odcinek granicy polsko – gdańskiej. Granice odcinków wyznaczały sektory największych jednostek Strzelców Granicznych, tj. pułków i samodzielnych dywizjonów. W marcu 1920 roku na niezabezpieczoną granicę południową skierowano czasowo do chwili sformowania nowych oddziałów granicznych dywizję strzelców górskich z postojem w Białej. Granicę południową podzielono wówczas na 6 odcinków, przydzielając na każdy odpowiednią ilość sił. Zwrócono główną uwagę na przełęcze i przejścia karpackie. Zintensyfikowano też prace nad formowaniem nowych większych jednostek. Do szkolnych szwadronów przeprowadzono świeży nabór rekrutów, rozpoczęto intensywne szkolenie ogólnie wojskowe i graniczne. Do lipca 1920 roku sformowano nowe trzy pułki i jeden samodzielny dywizjon (9, 10, 11). W sumie stan formacji

²⁸ A. Charytoniuk, M. Furmanek- Olesiejuk, *Formacje graniczne w okresie wojny polsko-bolszewickiej*, Biuletyn Centralnego Ośrodka Szkolenia Straży Granicznej, nr 2/2008, Koszalin, s. 49.

²⁹ Ibidem, s. 50.

Strzelców Granicznych wzrósł wówczas do 9 pułków (1–6 i 9–11) i jednego samodzielnego dywizjonu, liczących łącznie 18 tysięcy żołnierzy³⁰.

Do głównych zadań i obowiązków Strzelców Granicznych należało:

1. przeciwdziałanie nielegalnemu przekraczaniu granicy oraz przemytowi,
2. współpraca z Żandarmerią, Policją, Strażą Kolejową, Wodną i Skarbową³¹.

Po raz pierwszy w historii formacji granicznych II Rzeczypospolitej, w stosunku do wstępujących do oddziałów Strzelców Granicznych oprócz stosowanego dotychczas zakazu przyjmowania osób wyznania niechrześcijańskiego, przyjęto następujące obostrzenia:

- zakaz przyjmowania osób sądzonych i karanych za naruszenia norm prawnych z chęci zysku,
- zakaz przyjmowania osób pochodzących z miejscowości w promieniu 30 kilometrów od linii granicznej³².

Na początku lipca 1920 roku stan zabezpieczenia granicy południowo – zachodniej przez Strzelców Granicznych wyglądał następująco: granicę polsko – niemiecką ochraniało 7 pułków i jeden samodzielny dywizjon, granicę południową (karpacką i Śląska Cieszyńskiego) dywizja Strzelców Górskich, a granicę morską Batalion morski.

Czas wojny polsko – bolszewickiej oraz potrzeba wzmocnienia frontu wschodniego pociągnęła za sobą konieczność zaangażowania Strzelców Granicznych. Okres od lipca do września 1920 roku był dla korpusu najcięższy. Stan dywizjonów granicznych zredukowano do jednej trzeciej, jeszcze mniejsze były stany osobowe pododdziałów. W niektórych było tylko około 60–70% przewidzianych etatem żołnierzy, brakowało oficerów i podoficerów. Na przełomie lipca i sierpnia kierowano pułki Strzelców Granicznych na zagrożone odcinki frontów. Przy czym koncepcja pułkownika Zaniewskiego dowódcy SG o stworzeniu Grupy Bojowej z Strzelców Granicznych nie została przyjęta, tak więc były one traktowane jako uzupełnienie i wzmocnienie oddziałów liniowych³³.

³⁰ H. Dominiczak, *Zarys kształtowania systemu ochrony*, op. cit., s. 66.

³¹ A. Charytoniuk, M. Furmanek- Olesiejuk, *Formacje graniczne*, op. cit., s. 51.

³² J. Prochwicz, Z. Kępa, *ABC Formacji granicznych*, op. cit., nr 24/2003.

³³ W. B. Łach, *Początki ochrony*, op. cit., s. 78-79.

W sumie w działaniach wojennych wzięło udział 10 tysięcy żołnierzy Strzelców Granicznych (w tym 208 oficerów)³⁴.

Zmieniająca się sytuacja militarna wynikająca z przeniesienia działań na wschód, borykanie się z ciągłymi brakami kadrowymi oraz krytyka szczególnie ze strony Ministerstwa Skarbu systemu ochrony granic w wykonaniu Ministerstwa Spraw Wojskowych spowodowała, że zapadła decyzja o likwidacji Korpusu Strzelców Granicznych. Argumentując likwidację Straży Granicznej Minister Spraw Wojskowych, generał Sosnkowski, w piśmie do Naczelnego Dowódcy Wojsk Polskich twierdził, że w związku z postępującą stabilizacją kraju, istniejący system zabezpieczenia granic należy zmienić, a obowiązki powinno przejąć Ministerstwo Skarbu w porozumieniu z Ministerstwem Spraw Wojskowych³⁵.

W marcu 1921 roku rozwiązano Korpus Strzelców Granicznych. Wobec braku gotowych jednostek granicznych miejsce Korpusu SG zajęły czasowo Bataliony Wartownicze, które obsadziły granicę polsko – niemiecką, morską, gdańską i południową. Ponadto ochrona granicy zachodniej spoczywała w rękach Policji i ochotniczych oddziałów harcerskich.

Bataliony tworzone doraźnie na potrzeby wewnętrzne kraju, głównie do ochrony obiektów wojskowych i państwowych. Składały się częściowo z ochotników, częściowo poborowych, którzy ze względu na wiek lub zdrowie nie byli zdolni do służby liniowej. Zanim jednak bataliony objęły służbę na granicy, żołnierzy przeszkolono na tygodniowych kursach szkoleniowo – instrukcyjnych z zakresu podstawowych zasad pełnienia służby granicznej. Podstawowymi formami służby batalionów miały być głównie wystawiane posterunki³⁶.

Od połowy listopada 1920 roku Bataliony Wartownicze rozpoczęły przejmowanie odcinków granicznych i przystąpiły do luzowania jednostek Strzelców Granicznych. Rozformowywanie odbywało się systematycznie i równolegle do wycofywania pułków z zagranicy. Plan tego procesu został dokładnie opracowany i wydany 6 października 1920 roku przez Ministerstwo Spraw Wojskowych³⁷.

Liczba Batalionów Wartowniczych była nieadekwatna do zadań, jakie należało realizować na tym dość trudnym obszarze przygranicz-

³⁴ A. Charytoniuk, M. Furmanek - Olesiejuk, *Formacje graniczne*, op. cit., s. 52.

³⁵ W. B. Łach, *Początki ochrony*, op. cit., s. 83.

³⁶ H. Dominiczak, *Zarys kształtowania systemu ochrony*, op. cit., s. 67.

³⁷ A. Charytoniuk, M. Furmanek - Olesiejuk, *Formacje graniczne*, op. cit., s. 52.

nym³⁸. Dezorganizację powiększało jeszcze zarządzenie Ministerstwa Spraw Wojskowych nakazujące, aby poszczególne bataliony pełniły służbę na określonym odcinku granicy nie dłużej niż dwa miesiące. Był to jeden z poważniejszych błędów, który odbył się na wynikach ochrony granicy i obszarów przygranicznych. Efekt działań operacyjnych jest zależny od dobrej znajomości terenu oraz współpracy z miejscową ludnością. Ustawiczne przerzucanie całych pododdziałów wprowadzało chaos i brak stabilności. do tego jak już wcześniej wspomniałam dla żołnierzy Batalionów Wartowniczych, z wyjątkiem kilkudniowego kursu, nie przewidywano dłuższego przeszkolenia. Podnoszenie kwalifikacji miało następować w drodze samokształcenia oraz zdobywania doświadczenia w służbie³⁹.

Bataliony Wartownicze i cały nowy stworzony system ochrony granic podlegał wówczas bezpośrednio dowódcom Okręgów Generalnych.

Do najważniejszych zadań Batalionów należało:

- pełnienie służby wartowniczej w garnizonach i powiecie,
- wykonywanie zadań związanych z konwojowaniem, eskortowaniem,
- wykonywanie prac dla celów wojskowych w nagłych wypadkach,
- wykonywanie zadań związanych z asystencją wojskową w garnizonach⁴⁰.

W kwietniu 1921 roku cały system ochrony granicy południowej i zachodniej wraz z batalionami przejęło od Wojska Ministerstwo Skarbu, które uczyniono odpowiedzialnym za ochronę tych granic. Bataliony Wartownicze zmieniły wówczas nazwę na Bataliony Celne. Przy Ministerstwie Skarbu utworzono Komendę Główną Batalionów Celnych, której komendantem został Bronisław Zaniewski, były dowódca Korpusu Strzelców Granicznych. W połowie 1921 roku Zaniewskiego zastąpił generał Mieczysław Linda. Komenda Główna była organem wykonawczym i kontrolnym Ministra Skarbu. Wprowadzając w życie rozporządzenia tego ministerstwa kierowała w jego imieniu całością spraw związanych z ochroną granicy państwa. Była także źródłem projektów, rozporządzeń i rozkazów w sprawach organizacyjnych i operacyjnych służb granicz-

³⁸ W sumie na granicach postawiono wówczas 21 batalionów wartowniczych, liczących ponad 12 tysięcy żołnierzy, w tym na granicy zachodniej 8 tysięcy i południowej ponad 4 tysiące.

³⁹ W. B. Łach, *Początki ochrony granicy*, op. cit., s. 85.

⁴⁰ J. Prochwicz, Z. Kępa, *ABC Formacji granicznych*, op. cit., nr 24/2003.

nych. Pracowało w niej kilku oficerów byłego Korpusu Straży Granicznej⁴¹.

Pod koniec kwietnia 1921 roku na granicach zachodniej i południowej było 21 batalionów – w skład każdego z nich wchodziło 614 żołnierzy, w tym 14 oficerów. Łącznie było to 12894 żołnierzy, w tym na granicy zachodniej około 8 tysięcy, a na południowej około 4 tysięcy. W lutym 1922 roku powołano do życia Brygadę Celne będące pośrednimi organami między batalionami granicznymi a Komendą Główną Batalionów Celnych⁴².

Szczególnie dużą wagę przywiązywano do ochrony granicy zwłaszcza na odcinku Prus Wschodnich w rejonie Mławy i Rajgrodu, gdzie z niesłabnącą siłą rozwijał się przemysł. Do walki z nim włączono także pograniczne posterunki policji, jednak efekty, głównie ze względu na słabe przygotowanie Batalionów Celnych do pełnienia tego rodzaju służby, były mierne. Zmienność struktur wpływała z jednej strony z braku doświadczenia oraz braku gotowych form, z drugiej strony determinowały je warunki oraz kształtująca się sytuacja wewnętrzna i zewnętrzna kraju. Szczególnie dużo kontrowersji budziły relacje między Batalionami a wojskiem i policją. Zdarzały się przypadki, że niektóre BC na terenie DOG Pomorze nieumiejętnie stosowały się do instrukcji. Często również nie dopuszczały żandarmerii wojskowej i PP do pełnienia funkcji służbowych w pasie granicznym⁴³.

Bataliony Celne były pierwszą formacją graniczną o jednoznacznie sprecyzowanych celach, wyposażoną w dostatecznie jasne kompetencje. Z góry zakładano, że miały one pełnić służbę graniczną do czasu zorganizowania przez resort skarbu wyspecjalizowanej formacji granicznej, przystosowanej do okresu pokojowego. Podległość Ministerstwu Skarbu i ich tymczasowy charakter wpłynęły na zawężenie zakresu tego organu wyłącznie do służby kordonowej na linii granicznej. Bataliony ochraniały też granicę wschodnią państwa, lecz było to najtrudniejsze i najcięższe zadanie zważywszy na dużą liczbę przestępstw i przekroczeń. Na tym odcinku były one podporządkowane Ministrowi Spraw Wewnętrznych⁴⁴.

⁴¹ H. Dominiczak, *Zarys kształtowania systemu ochrony*, op. cit., s. 67-68.

⁴² H. Dominiczak, *Granice państwa*, op. cit., s. 244-245.

⁴³ W. B. Łach, *Początki ochrony*, op. cit., s. 86.

⁴⁴ K. Kalaciński, W. Pluciński, *Baony Celne Ministerstwa Skarbu i Straż Celna*, Biuletyn Centralnego Ośrodka Szkolenia Straży Granicznej, nr 2/2008, Koszalin, s. 60.

W 1922 roku rolę ochrony granicy wschodniej i północno – wschodniej powierzono Policji Granicznej, która zastąpiła fatalnie wyposażone i w związku z tym nie wypełniające dobrze swych obowiązków związanych z ochroną granicy, Bataliony Celne.

Jeszcze przed utworzeniem Policji Granicznej Rada Ministrów uchwałą z 10 marca 1920 roku zaleciła ministrowi skarbu rozpoczęcie przygotowań do tworzenia Straży Celnej. Ministerstwo Skarbu niezwłocznie przystąpiło do czynności przygotowawczych związanych z powstaniem Straży, jednak trwające działania wojenne na wschodzie zahamowały ten proces. Z chwilą ustania walk natychmiast przystąpiono do ich kontynuacji. Czynnikiem przyspieszającym okazał się dekret Rady Ministrów z dnia 9 grudnia 1920 roku w sprawie demobilizacji wojska, wychodzący naprzeciw wnioskowi ministra spraw wojskowych w sprawie wycofania w głąb kraju oddziałów wojskowych zaangażowanych w ochronę granic państwowych⁴⁵.

W tym samym czasie Ministerstwo Skarbu przeprowadzało reorganizację dotychczasowego systemu skarbowo – celnego. W Ministerstwie powołano Departament Ceł, który przystąpił do organizacji okręgowych Dyrekcji Ceł, jako władz celnych II instancji. Przejmowały one zadania istniejących przy Izbach Skarbowych komórek celnych. Chodziło o to, aby urzędy celne działały sprawniej i uzyskały przez to wyższą należną im rangę w państwie. W ten sposób do końca 1922 roku powstały Okręgowe Dyrekcje Ceł w Gdańsku, Poznaniu, Mysłowicach na Śląsku, w Warszawie oraz we Lwowie. W terenie władzami celnymi I instancji były Urzędy Celne, organizowane przez Dyrekcje Okręgowe, głównie na granicach państwa, których liczba wahała się w granicach od 220–260. Właśnie przy czynnym udziale Okręgowych Dyrekcji Ceł, obejmujących swym zasięgiem granicę polsko – niemiecką, polsko – gdańską, polsko – czechosłowacką, polsko – rumuńską i Wybrzeże, Ministerstwo Skarbu przystąpiło do organizacji nowego korpusu granicznego o nazwie Straż Celna⁴⁶.

Począwszy od jesieni 1921 roku przystąpiono do sukcesywnego przejmowania odcinków granicy luzując Bataliony Celne. Proces ten trwał aż do połowy 1922 roku. Tworzenie Straży Celnej trwało do końca 1922 roku. Nowy Korpus Straży Celnej składać się miał z funkcjonariuszy służby zawodowej. Kadre kompletowały powołane komisje, mężczyźni

⁴⁵ H.M. Kula, *Polska Straż Graniczna w latach 1928-1939*, Warszawa, 1994, s. 21-22.

⁴⁶ H. Dominiczak, *Zarys kształtowania systemu ochrony*, op. cit., s. 68.

musieli mieć uregulowany stosunek do służby wojskowej i przejść przeszkolenie w szkołach w Zambrowie lub w Wieluniu nad Notecią⁴⁷.

Od początku istnienia Straży Celnej brakowało jej jednak jednolitej, konsekwentnej koncepcji organizacyjnej. Powołana została decyzją Rady Ministrów i utrzymywana uchwałą Sejmu z 1922 roku, która tylko nakazywała rządowi organizację tej instytucji – do końca swego istnienia nie doczekała się ustawowego zatwierdzenia. Projekt ustawy *O Straży Celnej* przedstawiony Sejmowi przez ministra skarbu w 1924 roku nie został uchwalony z powodu niesprecyzowanych do końca obowiązków, powodując konieczność regulowania wielu spraw w formie doraźnej i okólników władz służbowych straży. Do stycznia 1925 roku działalność i organizacja tej instytucji pozostawała w sferze dużej dowolności. Względnie jednolity charakter nadano jej Rozporządzeniem Ministra Skarbu z 29 stycznia 1926 roku *O Organizacji Straży Celnej*. Określał on charakter, zadania i organizację wewnętrzną⁴⁸.

Struktura Straży Celnej po sformowaniu była prosta, a podstawowe ogniwa organizacji stanowiły:

1. Inspektoraty Straży Celnej
2. Komisariaty Straży Celnej
3. Placówki Straży Celnej⁴⁹.

Naczelny Inspektorat Straży Celnej podległy dyrektorowi Departamentu Cei utworzono w Warszawie⁵⁰. Naczelnym Inspektorem Straży został starszy inspektor w Dyrekcji Cei w Warszawie, generał dywizji January Cichowicz.

Na czele Inspektoratów, Komisariatów i Placówek stali kierownicy. W terenie placówki Straży Celnej podlegały Okręgowym Dyrekcjom Celnym. Tak więc struktura Straży Celnej spletała się wielokierunkowo z systemem skarbowo – celnym, a cały system zabezpieczenia granicy zachodniej i południowej podobny był do austriackiego, czyli miał charakter cywilno – wojskowy z przewagą tego pierwszego. Straż Celna nie posiadając własnego sztabu dowodzenia, była zależna od centralnych i terenowych władz celnych. Strażnicy celni w służbie zajmowali się nie tylko ochroną granicy, lecz przede wszystkim wykonywali wiele funkcji

⁴⁷ H. Dominiczak, *Zarys kształtowania systemu ochrony*, op. cit., s. 69.

⁴⁸ H.M. Kula, *Polska Straż Graniczna*, op. cit., s. 29.

⁴⁹ W. B. Łach, *Początki ochrony granicy*, op. cit., s. 87.

⁵⁰ Poza Dyrekcją Cei w Warszawie istniały jeszcze Dyrekcje Cei w: Wilnie, Poznaniu, Mysłowicach i Lwowie.

pomocniczych w urzędach celnych i poza nimi, ścigając przestępstwa skarbowe i celne⁵¹.

W Korpusie Straży Celnej jedynie komisariaty i placówki graniczne pozostawały jednostkami taktycznymi, w których koncentrowały się sprawy ochrony granic. Wykonywały one swoje funkcje wzdłuż linii granicznej oraz w pasie szerokości obszarów powiatów przygranicznych. Organizacja i odpowiednie rozmieszczenie służb ciążyła na kierownikach komisariatów. Rozmieszczenie najniższych jednostek Straży również nie sprzyjało wymogom służby granicznej. Placówki były rozmieszczone w najbliższym sąsiedztwie linii granicznej. Ze względu na szczupły stan liczebny, placówkę tworzyło przeciętnie pięciu strażników, a zdarzało się, że stanowiło ją zaledwie dwóch ludzi. Rzecz jasna stan liczebny nie pozwalał na właściwe wykonywanie służby, która często stawiała się tylko pilnowaniem lub patrolowaniem wzdłuż linii granicznej. Kilka komisariatów podporządkowanych było rozkazodawstwu inspektora granicznego. Tutaj kończyła się hierarchia Straży Celnej. Inspektorzy graniczni nie byli bowiem podporządkowani jakiemuś wyższemu funkcjonariuszowi straży, lecz Dyrekcji Ceł, na której terenie znajdował się ochraniały odcinek. Organem kontroli przy Dyrekcji Ceł był tzw. starszy inspektor Straży Celnej, który jednak nie miał żadnych uprawnień rozkazodawczych⁵².

Znaczną trudność w wykonywaniu służby granicznej sprawiał brak regulaminów i instrukcji regulujących metody i tok służby. Korzystano z własnych doświadczeń, szczególnie autorytet stanowili funkcjonariusze służący we wcześniejszych formacjach granicznych. Również wyposażenie służbowe placówek było dalekie od niezbędnego minimum do zaspokojenia elementarnych potrzeb związanych z ochroną granic. Straż była uzbrojona w około trzynaście typów karabinów z czasów I wojny światowej, pistoletów nie było prawie wcale. W zasadniczej większości jednostek nie było łączności przewodowej, wskutek czego jednoczesna akcja graniczna kilku placówek czy komisariatów była prawie niemożliwa. Z tego powodu trudno było włączyć do wszelkich działań pododdziały wojskowe czy Policję Państwową. Nakładał się na to brak struktur informacyjnych i wywiadowczych, które uniemożliwiały przez wywiad wojskowy korzystanie z informacji, jakie posiadały placówki czy komisariaty⁵³.

⁵¹ H. Dominiczak, *Zarys kształtowania systemu ochrony*, op. cit., s. 69.

⁵² H. Dominiczak, *Granica*, op. cit., s. 129-130.

⁵³ W. B. Łach, *Początki ochrony granicy*, op. cit., s. 87-88.

31 maja 1927 roku zmienił się dowódca Straży Celnej. Generała dywizji Januarego Cichowicza zastąpił przybyły z Korpusu Ochrony Pogranicza, pułkownik Stefan Paślawski.

W 1927 roku w Straży Celnej przeprowadzono pewne zmiany strukturalne, mające usprawnić służbę na granicach. Naczelny Inspektorat Straży Celnej został podporządkowany bezpośrednio Ministrowi Skarbu. Zorganizowano w nim coś w rodzaju sztabu, któremu podporządkowano w terenie pięć istniejących Inspektoratów Okręgowych Straży Celnej. Komórkami niższego stopnia nadal były według kolejności: Inspektoraty Graniczne, Komisariaty i Placówki Graniczne. Siedziby Inspektoratów Okręgowych Straży Celnej znajdowały się w: Ciechanowie, Kościerzynie, Katowicach, Poznaniu i Sanoku. Wraz z tym znacznie odciążono strażników od spraw celnych polecając, aby więcej czasu poświęcali sprawom granicznym. W sumie była to reorganizacja niewielka, choć jej cele jak wynika z przemówienia Naczelnego Inspektora pułkownika Paślawskiego miały być bardziej dalekosiężne. We wrześniu 1927 roku wypowiedział on do słuchaczy Szkoły Straży Celnej następujące słowa: *„W obecnej chwili Polska pozostaje w wojnie celnej z Niemcami. Tę wojnę musimy wygrać, jeśli nie chcemy popaść w zależność gospodarczą od Niemiec. Skuteczna ochrona granic pod względem gospodarczym to gwarancja niepodległości. Obok tego jednak Straż Celna na zachodzie ma do spełnienia drugie ważne zadanie: ochronę granic pod względem wojskowym, unieszkodliwianie szpiegów i dywersantów, zapobieganie incydentom. Straż Celna ma być gotowa w każdej chwili do użycia i wystąpienia na wypadek wojny. Obecny kurs jest pierwszym, w którego programie uwzględniono zarówno cele gospodarcze jak i wojskowe”*⁵⁴.

Aby jednak te wyznaczone przez Naczelnego Inspektora cele zostały osiągnięte samo szkolenie absolutnie nie wystarczało. Straż Celna wymagała bowiem znacznego poszerzenia jej zadań, a przede wszystkim zwiększeń kadrowych i materiałowych. Powinna ponadto posiadać własny odpowiednio zorganizowany sztab i wymagała pełnego odciążenia jej od zadań wykonywanych na rzecz Urzędów Celnych i Skarbowych.

Ostatecznie rozwiązanie Straży Celnej nastąpiło 22 marca 1928 roku⁵⁵.

⁵⁴ H. Dominiczak, *Zarys kształtowania systemu ochrony*, op. cit., s. 70.

⁵⁵ K. Kalaciński, W. Pluciński, *Baony Celne*, op. cit., s. 63.